



W kuźni

Eksport do 10 krajów świata

W ubiegłym roku nasze wyroby to jest wagony, kontenery i części zamienne eksportowaliśmy do 10 krajów świata. Najwięcej wagonów wyeksportowaliśmy oczywiście do ZSRR, dokąd sprzedaliśmy 941 cystern 903 Rc i 1 prototyp cysterny 908 R, która zastąpi produkowane przez długie lata cysterny 903 Rc. W następnej kolejności wśród naszych kontrahentów plasuje się Irak. Do tego kraju wyeksportowaliśmy łącznie 152 wagony, w tym 44 wagony 418 S, 83 wagony

432 R i 25 wagonów 433 R. Do Austrii wyeksportowano 130 wagonów 423 V, produkcja tych wagonów będzie jeszcze kontynuowana w bieżącym roku. Następni nasi kontrahenci otrzymali już mniejszą ilość wagonów, bo Liban kupił 30 wagonów 429 R, natomiast Albania 12 wagonów 418 Sf. Sprzedaż kontenerów stanowiła zaledwie ułamek eksportu. Łącznie sprzedano 16 kontenerów, w tym 14 kontenerów 20' do USA i po jednym kontenerze 40' do RFN i Holandii.

Ekspert wagonów i kontenerów uzupełniła sprzedaż części zamiennych do Iraku, Libanu, CSRS i ZSRR.

Wpływy dewizowe z eksportu wyniosły 33,7 mln Rbl i 9,1 mln dolarów USA.



rys. A. Dyka (Z. Raf.)

Adam Bętkowski PRZEWODNICZĄCYM RADY OGNIWA PRON

Powstanie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w naszym przedsiębiorstwie stało się faktem dokonany. 19 stycznia br. na zebraniu założycielskim z udziałem 33 pracowników fabryki reprezentujących organizację partyjną, związkową, młodzieżową, samorząd pracowniczy, SIMP, KTiR i Klub Mistrza, wyłonione zostało Prezydium Rady Ogniwa PRON w FWS w składzie 10-cio osobowym. W skład Prezydium wybrani zostali:

Władysław Andrzejewski, Adam Bętkowski, Czesław Dubis, Stanisław Dziewisz, Anna Janiak, Jan Kmiecik, Jacek Michalak, Bogdan Mikosza, Jan Przytarski i Bogdan Trojnicki.

Przewodniczącym Rady Ogniwa PRON wybrany został kierownik wydziału W-3, radny MRN — Adam Bętkowski, zastępcą przewodniczącego wybrano Czesława Dubisa, sekretarzem Rady wybrana została natomiast Anna Janiak.

Rok 1983 w cyfrach

- ◆ sprzedaż ogółem 4.676 mln zł
- ◆ w tym eksport 3.221 mln zł
- ◆ produkcja wagonów 1635 szt.
- ◆ produkcja kontenerów 803 szt.
- ◆ zatrudnienie 1681 osób
- ◆ wynagrodzenie osobowe 335 mln zł
- w tym nagroda z zysku 69,1 mln zł
- ◆ średnia płaca (z nagrodą z zysku) 16.630 zł
- ◆ stan zapasów na koniec roku 726 mln zł
- ◆ wartość inwestycji 86,5 mln zł
- ◆ akumulacja na sprzedaży 183,9 mln zł
- ◆ produkcja netto 759 mln zł
- ◆ zysk bilansowy 175,4 mln zł
- w tym fundusz rozwoju 103,6 mln zł
- fundusz dla załogi 53,1 mln zł

Podział funduszu dla załogi (projekt)

- ◆ spłata kredytu antycypacyjnego zaciągniętego na budowę budynku rotacyjnego z ZFM 6 mln zł
- ◆ na fundusz socjalny 18 mln zł
- w tym: bieżąca działalność 9,7 mln zł
- inwestycje na r. 1984 8,3 mln zł
- ◆ na nagrody z zysku 30,3 mln zł

Klub Mistrza

Wzorować się na dobrych przykładach

Klub Mistrza działający pod kierownictwem Andrzeja Klimkiewicza wysłał ostatnio swoją reprezentację do bratniego zakładu Zrzeszenia Tasko, zlokalizowanego w Myszkowie czyli do Myszkowskich Zakładów Metalurgicznych „Mystal”. Oprócz mistrzów w wyprawie uczestniczyli również kierownicy wydziałów, przedstawiciele rady pracowniczej, związku zawodowego. Nasza delegacja zachęcona opiniami niektórych naszych pracowników, którzy mieli okazję być tam wcześniej, chciała się zapoznać z tamtejszymi warunkami pracy i placówkami seccjalnymi. Wyprawa jak się okazało była nader pożyteczna. Okazuje się

bowiem, że w zakładzie produkcyjnym, o bez porównania trudniejszych warunkach pracy i chyba nie lepszych od naszych warunkach lokalowych, możliwe było urządzenie estetycznych, gustownych pomieszczeń socjalnych w postaci np. stolówki, punktów śniadaniowych, pijalni napojów. W Mystalu w tych pomieszczeniach socjalnych jest po prostu przytulnie i miło dla oka.

Wszyscy wiemy jak wyglądają nasze śniadanie, ze śniadalniami główną na czele. Są to pomieszczenia w stanie takim, w jakim oddali je nam budowlani po zakończeniu budowy, wyposażone

(dokończenie na str. 3)

W numerze:

Jednoczy nas dobro czyli o PRON, Wzorować się na dobrych przykładach, Jak zdobyć specjalizację, Rośnie ranga związku, Jeszcze jeden horoskop (ostatni w tym roku)

WAGONOWIEC

MIESIĘCZNIK ZAŁOGI FABRYKI WAGONÓW „ŚWIDNICA”

Nr 1 (95)

STYCZEŃ 1984 R.

JEDNOCZY NAS DOBRO OJCZYZNY

(rozmowa z przewodniczącym Rady Ogniwa PRON Adamem Bętkowskim)

Został pan wybrany, zwracam się do Adama Bętkowskiego, przewodniczącym Rady Ogniwa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w zakładzie. Ruch ten zatacza coraz szersze kręgi i grupuje coraz większą część społeczeństwa. W naszym zakładzie PRON zaczął właściwie działać zanim powstał formalnie, myślę tu o konsultacji nad założeniami ordynacji wyborczej do rad narodowych. Jak pan ocenia fakt utworzenia ogniwa PRON w naszym zakładzie?

Ruch ten w naszym zakładzie powstał samorzutnie i wynika z potrzeby takiego działania, które nie mieści się w obszarach zainteresowania organizacji społeczno-politycznych działających w zakładzie. Na razie w skład PRON wchodzi w większości ludzie desygnowani formalnie przez organizacje działające w fabryce, tj. PZPR, Związek Zawodowy, SIMP, KTiR, Samorząd Pracownicy, Klub Mistrza. Ludzie ci zresztą sami wyrazili chęć działania, traktować więc należy ich potrzebę działania jako autentyczną.

Jaki cel stawia sobie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego w zakładzie, co z tego ogromnego i ważnego zakresu zainteresowań PRON, określonego deklaracją programową uważa pan za najważniejsze?

Ruch ten jednoczy ludzi o różnych poglądach, o różnych postawach ideowych, których jednoczy wspólna sprawa — dobro Ojczyzny, na rzecz której i w przedsiębiorstwie można wiele zrobić. Na dobro Ojczyzny składają się również i te sprawy, na które i my mamy wpływ w naszym zakładzie. Mam tu przede wszystkim na uwadze czuwanie nad przestrzeganiem praworządności w zakładzie, wpajanie poszanowania pracy i szacunku do pracy, współpracowników; wyrabianie czy utrwalanie postaw tolerancji i zrozumienia dla różnych poglądów, postaw ideowych, czuwanie nad zgodnym z wkładem pracy — podziałem owoców tej pracy i nad zachowaniem równowagi w podejmowaniu decyzji dotyczących działalności zakładu. Jako ważną sprawę uważam również czuwanie nad stosowaniem prawa, które powinno być równe dla wszystkich obywateli.

Jakie Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego posiada kompetencje, które zapewniły realizację celów jakie sobie zakłada? Czy tu w ogóle można mówić o kompetencjach w takim pojęciu jak to jest w przypadku kompetencji organizacji społeczno-politycznych?

PRON nie posiada kompetencji typowych dla innych organizacji społeczno-politycznych. W swojej działalności winien, w przypadku zakładu, doradzać w różnych sprawach istotnych dla załogi, wskazywać przykładowo na występujące nieprawidłowości, niesprawiedliwość jak również proponować sposoby ich usuwania czy zapobiegania.

Mamy już za sobą konsultację wyborczą, przed sobą mamy natomiast cały kalendarz wyborczy poczynając od wysuwania kandydatów na radnych poprzez konsultacje, a kończąc na samym akcie wyborczym. Jaką tutaj widzi pan rolę dla zakładowego ogniwa PRON?

Zamierzamy włączyć się czynnie do spraw wyborów. Będziemy oceniać i analizować kandydatów proponowanych przez upoważnione organizacje społeczno-polityczne i kolektywne — żeby nie było przypadkowości podczas spotkań konsultacyjnych, w czasie których kandydaci będą mogli się zaprezentować wyborcom. Będziemy dążyć do tego, żeby kandydaci na radnych reprezentowali wszystkie grupy społeczne i środowiska.

W jaki sposób można się stać członkiem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego? Czy akces do ruchu wymaga podpisywania formalnej deklaracji. Co ma zrobić ten, kto chce się włączyć w pracę PRON, a dotychczas nie miał możliwości czy okazji — uczestniczyć w zebraniu założycielskim?

Powinien zgłosić się na najbliższym zebraniu organizacyjnym przez PRON.

(dokończenie na str. 2)



Szymon Kobylński (Głos Robotniczy)

— Więc jeśli doprowadzicie spóźnienia pociągów równo do 24 godzin, będą punktualne!

JEDNOCZY NAS DOBRO OJCZYZNY

(rozmowa z Adamem Bętkowskim)

(dokończenie ze str. 1)

Czy tylko w ten sposób można stać się członkiem ruchu?

Oczywiście, że nie jest to jedyna droga. Każdy z chętnych może zgłosić się do kogokolwiek z członków, prezydium i zadeklarować swój akces do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Czy to są wszystkie formalności?

Tak, to jest wszystko. Członkowie ruchu nie mają żadnych legitymacji, nie płacą składek. Członkostwo ma bardziej swoje odbicie w postawie obywatelskiej, świadomości i w działaniu, a nie w sprawach formalnych.

Pru członków liczy obecnie PRON w zakładzie?

W chwili obecnej ruch liczy około 50 członków. Są to zgłoszenia dokonane przez poszczególne organizacje oraz zgłoszenia indywidualne, przy czym jak powiedziałem na wstępie, wszystkie zgłoszenia wynikają z woli samych pracowników.

Szereg osób uważa, że w sytuacji przedsiębiorstwa, w którym działają organizacje partyjna, związkowa, młodzieżowa, funkcjonuje samorząd pracowniczy, działają SIMP i inne jeszcze organizacje, pozostaje niewielkie autentyczne pole działania dla ogniw PRON, bez możliwości powołania pracy tych organizacji. Ponadto PRON w zasadzie nie posiada żadnych kompetencji, a jego rola ograniczać się będzie do wyrażania opinii, sugerowania rozwiązań, kształtowania postaw i opinii.

Zdajemy sobie sprawę, że nasza działalność będzie w sumie wbrew pozorom bardzo skomplikowana. Poruszać się będziemy wśród problemów, znajdujących się co prawda w przedmiocie zainteresowań innych organizacji, ale będziemy na nie patrzeć z innego punktu widzenia uwzględniającego interes wszystkich pracowników, a nie jego poszczególne grupy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmowę przeprowadził Fr. Mokrzycki

Związek Zawodowy Pracowników Fabryki Wagonów „Swidnica” rozpoczął już drugi rok swojej działalności. Ocena tej rocznej działalności nie jest jednak prosta. Ocena może być dokonywana przez sam związek, zarząd związku, czy poszczególne pracowników. Najważniejsza jest jednak ocena ze strony załogi oraz odczucie naszej załogi na dotychczasowe efekty pracy związku. Ocena jest jak zawsze różna. Są to oceny pozytywne jak i negatywne, skądzone jednak najczęściej niechęcią do związku. Pomimo takich czy innych opinii stwierdzić jednak należy, że nie musimy się wstydzić pracy jaką wykonał. Nawet najwięksi pesymiści muszą nam przyznać rację i dostrzegają już potrzebę i sens działania związku zawodowego. Zdajemy sobie jednak sprawę, że działalność nasza w ubiegłym roku nie rozwiązała wszystkich problemów. Pamiętać jednak należy, że był to okres rozwoju, czas uczenia się i zdobywania doświadczeń. Był o również okres walki z opóźnieniem i biernością i ze swoimi słabościami. Rok ten jednak należy zapisać po stronie sukcesów.

„Zyczenia” noworoczne pewnej grupy „przyjaciół” naszego związku skłaniały się ku temu, aby szeregi związku wzrosły w r. 1984 przynajmniej o 1 osobę. Zyczenia te wynikają raczej z niechęci do związku i nadziei, że

308 członków Związku Zawodowego

Rośnie ranga Związku

nastąpi stagnacja w rozwoju związku, oczywiście nie sprawdziły się, gdyż w ciągu pierwszych dwóch tygodni br. szeregi związku zwiększyły się o 8 członków, a więc jest nas obecnie 308 osób w związku zawodowym. Nie jest to oczywiście liczebność, która nas zadawala. Mamy jednak nadzieję, że pracownicy nasi widząc naszą pracę i dobrą wolę — zrozumią, że związek zawodowy musi się rozwijać, gdyż jest potrzebny całej załodze. Na dzień 15 stycznia br. w szeregach związku jest 123 robotników, 18 mistrzów, 40 kierowników

umysłowych nie będących ani mistrzami ani kierownikami. Do związku należy również 105 emerytów i rencistów.

W dalszym ciągu nie możemy przełamać jeszcze bierności robotników, których w szeregach związku jest stanowczo za mało. Właśnie im, a nie komu innemu związek jest najbardziej potrzebny. Każdy z robotników, który nie jest jeszcze członkiem związku, czytając ten artykuł winien zadać sobie pytanie — jak on traktuje ten związek, który dla

(dokończenie na str. 3)

WODNIK (21.I—20.II)

ONA — Seks będzie należał do twoich głównych zainteresowań. Będziesz idealną partnerką dla umiarkowanego mężczyzny. Nie przeżyjesz niestety gwałtownych namiętności. Seks w twoim małżeństwie stał się rytuałem związanym nieodłącznie z porą nocną po obejrzeniu kontrolnego obrazu TV oraz wyłączeniu z sypialni. Może on chciałby chociaż raz kochać się na podłodze na jakikolwiek dywan, wśród rozrzuconej odzieży i zwierzchnych włosów. Pomyśl! Lubisz zwracać na siebie uwagę, podobają ci się, bawić się. Jesteś towarzyska, a jeśli masz odpowiedni na-

nak najzupełniej obojętny. Poszukaj partnera o silniejszej osobowości, jeśli do tego jednak będzie musiało dojść, sama fizyczna rozkosz nie da ci pełnej satysfakcji. W podświadomości pragniesz odwrócenia roli. Twoja atrakcyjność i powodzenie nie zmniejszy się ani na trochę.

ON — Czemu nie dołączysz własnym możliwościom erotycznym? Kolekcjonując pornografię, snując opowieści o własnych wymyślonych przeżyciach i sukcesach, będziesz starała się wytworzyć wśród słuchaczy opinię o sobie, jako o tym, który ma bardzo duże powodzenie u

Jeszcze jeden

Horoskop INTYMNNY

strój możesz nawet być ozdobą całego towarzystwa — ku niezadowoleniu innych pań. Nie zależy ci na wykorzystaniu swojego powodzenia. Zdrady przed i małżeńskie wyklu-

czyli odmiennej. Zawsze będziesz dążyć do fizycznego kontaktu metodą małych kroków. Może to zniechęcić twoje partnerki. Jeśli twój sposób postępowania, nazwijmy go konwencjonalnym, zostanie źle zrozumiany, nie zniechęcaj się mimo wszystko. W końcu ktoś to doceni, z obustronną korzyścią. Swoją kolekcję sprzedaj, nieźle na tym obecnie wyjdiesz pod względem finansowym.

BYK (21.IV—21.V)

ONA — Temperament raczej słaby. Jesteś zimny jak pora roku w czasie której się urodziłeś. Kobiety traktujesz jako osoby mniej wartościowe. Jako jeden z niewielu nie identyfikujesz estetycznego piękna kobiety z jej erotycznymi walorami. Bliżki jesteś poglądu, że seks to jeden z błędów właściwych latom młodości, z którego się wyrasta. Zajmiesz się poważnymi sprawami (wychowania dzieci, zdobywanie pieniędzy i atrakcyjnych towarów). Nie uważasz się za stronę pokrzywdzoną. Twoje „szczytowe” osiągnięcia w tym roku będą raczej mierne w porównaniu z przeciętną aktywnością innych mężczyzn. Coż, powodzenie w jednej dziedzinie wyklucza w drugiej...

ONA — Nie ma sensu cię adorować i uwodzić, gdyż tak i tak — sama wybierzesz sobie partnera. Nie interesuje cię prymityw seksualny. Tylko wybranym ujawnisz głębię namiętności, dasz wielkie bogactwo zmysłowych rozkoszy. Dla innych będziesz zimna, niedostępna, złośliwa. Swoim partnerom będziesz wierna i o każdego zazdrośna. Swoje ciało potraktujesz podobnie jak serce, jako cenny instrument, przeznaczony wyłącznie dla wirtuozów.

RYBY (21.II—20.III)

ONA — Pozostaniesz nieuleczalną romantyczką, twój temperament wrócony będzie na zewnątrz. Piękniesz różne wizje i marzenia, których wspólną cechą jest nierealność. Możesz odnaleźć się w roli kochanki i powiernicy artysty, którego wielkość i sława zależeć będzie od oparcia w tobie. Boisz się nie tyle męskości, co konieczności pozbycia ochronnej warstwy marzeń i sprawdzania się jako kobiety. Możesz się jednak pocieszyć, że wszystko przyjdzie w odpowiednim czasie.

ON — Dostrzeczysz w kobiecie zarówno seks, jak i człowieka. Będą się przy tobie czuły młodsze, bezpieczne i kochane. Nie jesteś typem kolekcjonera. Twoim celem będzie danie i doznanie rozkoszy i szczęścia. Masz poczucie swej męskiej wartości. Nie pozostawisz na swej drodze kobiet nieszczęśliwych i pokrzywdzonych, przynajmniej tak ci się będzie wydawać.

BLIŹNIANI (22.V—21.VI)

ON — Prowadzić będziesz nadal bardzo bogate życie erotyczne, które dostarczy niezapomnianych przeżyć twoim partnerkom. Nie ma kobiety, która potrafiłaby poznać cię naprawdę (nie dlatego, że nie zdążą), gdyż obdarzony jesteś wielką wyobraźnią i niestety zakłamaniem, a twoje hermetyczne wnętrze silniej oddziałuje na świadomość niż realia życia. Realnym doświadczeniem będzie dla ciebie gra wyobraźni, a nie doznania fizyczne i zmysłowe. Twoje partnerki pamiętały będą cię, o naiwne, do końca życia, podczas gdy ty o nich zapomnisz, przy poznaniu następnej. Więcej stabilizacji.

ONA — Nadal będziesz szukała tego jedyne, idealnego... Jeżeli go znajdziesz, życie twoje będzie rajem na ziemi. Wystarczy aby był trochę zbliżony do ideału — będziesz szczęśliwa. Sprawy erotyczne są ci na razie obojętne, wszystko drzemie w tobie na razie nieświadomie. Chcąc potwierdzić swoją atrakcyjność, w swoich poszukiwaniach będziesz zmieniała partnerów. Ale pamiętaj — czas biegnie, mijają lata. Na razie żyjesz z poczuciem niekompletności i niepewności.

BARAN (21.III—20.IV)

ONA — Jesteś chyba zbyt wymagająca i apodyktyczna, w miłości zachłanna i pełna temperamentu. Ponieważ chcesz swojemu partnerowi przesłonić świat, zachowując własną pełną niezależność, związek ten może skończyć się rozstaniem. Ilościowy stosunek do seksu jest ci jed-

ON — Zdrady małżeńskie nie są twoim nałogiem. Będziesz wolała zająć się zadaniem swojej partnerki, posiadaniem jej o zdradę. Jeśli będziesz w tym konsekwentny, partnerka nie będzie miała innego wyjścia, aby urzeczywistnić swoje podejrzenia. Oprócz tego nie przeżyjesz innych emocji, gwałtownych namiętności. Nie będą ci znane szaleństwa, o których słyszysz od kolegów. Musisz się zmienić i nabrać nie tyle większego, co w ogóle zaufania do swojej partnerki, a wtedy i tobie będą sądzone miłosne radości.

(dalszy ciąg na str. 3)

Specjalizacja zawodowa inżynierów

Jak zdobyć specjalizację?

W dniach 15—16 grudnia 1983 r. w Jadwisinie koło Warszawy odbyło się spotkanie konsultacyjne Komisji ds. specjalizacji zawodowej przy Zarządzie Głównym SIMP z przedstawicielami zakładowych zespołów kwalifikacyjnych. Obrady prowadził przewodniczący komisji prof. Pawłowski z Polskiej Akademii Nauk.

Wprowadzenie specjalizacji zawodowej rozpoczęło w r. 1974, w trzech ówczesnych resortach tzn.: w maszynowym, ciężkim i w budownictwie. Wydano kilkaset specjalizacji, które są aktualne do dnia dzisiejszego. W poszczególnych resortach system nadawania specjalizacji był różny, różna też była wielkość dodatków pieniężnych przyznawanych inżynierom specjalistom (od 0 do 2500 z). Przewody specjalizacyjne prowadzono na drodze administracyjnej we właściwych ministerstwach. U schyłku lat siedemdziesiątych ze względu na trudności gospodarcze nie było odpowiedniego klimatu do rozwijania systemu specjalizacji i procesy te uległy naturalnemu zahamowaniu. Dyskusję nad rozwojem specjalizacji środowisko techniczne podjęło w r. 1980. Rolę wiodącą odegrał w tym przypadku SIMP. Działalność władz SIMP inspirowana przez członków organizacji, doprowadziła ostatecznie do podjęcia w dniu 6 czerwca 1983 r. Uchwały nr 66 Rady Ministrów w sprawie specjalizacji zawodowej inżynierów. Komentarz do uchwały podany w niniejszym artykule powstał w wyniku dyskusji oraz z informacji uzyskanych na spotkaniu konsultacyjnym w Jadwisinie.

Uchwałę nr 66 musimy potraktować jako jeden z wielu elementów mających na celu podniesienie rangi zawodu oraz pozycji społecznej i materialnej inżyniera. Bezwzględnie należy skorzystać z możliwości jakie stworzyła uchwała. W pierwszej kolejności przewody specjalizacyjne powinni otworzyć koledzy, którzy posiadają pewien dorobek zawodowy w postaci wdrożeń, patentów, wzorów, użytkowych itp. Koledzy o krótszym stażu pracy winni dążyć w uzgodnieniu z kierownikami działów do wykonania własnych opracowań, które będą na tyle nowatorskie, że uznać je będzie można za osiągnięcia zawodowe. Decydującą rolę w nadaniu stopnia specjalizacji zawodowej ma odegrać zespół kwalifikacyjny przy Kole Zakładowym po uzyskaniu odpowiedniej nominacji od Komisji Kwalifikacyjnej przez ZG SIMP. Inżynier ubiegający się o specjalizację winien rozpocząć od opracowania wniosków o uznanie osiągnięć zawodowych. Wnioski te mogą dotyczyć tylko tych rozwiązań technicznych, które zostały wdrożone w zakładzie i przyniosły określone efekty. Wnioski opracowane na specjalnych formularzach winny zawierać krótki opis podający istotę rozwiązania technicznego i stopień nowości w zakładzie, w kraju lub na świecie. Ponadto należy określić procentowy udział w zgłoszonym rozwiązaniu technicznym i wielkość uzyskanych efektów ekonomicznych i pozaekonomicznych w wyrobu, poprawę jakości i warunków pracy. Ponieważ określenie udziału procentowego może być mało precyzyjne, wymaga się, aby podano rzeczowy udział wnioskodawcy w danym rozwiązaniu technicznym.

Wniosek o uznanie osiągnięcia po potwierdzeniu przez dyrektora wpisuje się na kartę osiągnięć zawodowych inżyniera. Karta osiągnięć zawodowych prowadzona jest przez dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. Wiele wątpliwości powstaje przy zakwalifikowaniu danego rozwiązania technicznego jako „osiągnięcie”. Zachodzi obawa, że koledzy o wrodzonej skromności długo będą się wahać, za-

nym wystąpią z odpowiednim wnioskiem. Z kolegi mogą się zdarzać odwrotne sytuacje, że mało znaczące rozwiązania będą prezentowane jako wybitne osiągnięcia. Nie określa się liczby osiągnięć zawodowych, które mają wystarczyć do złożenia wniosku o specjalizację. O tym zadecydować ma wnioskodawca i zespół kwalifikacyjny.

Następnym etapem jest uzyskanie zaświadczania o znajomości języka obcego w stopniu umożliwiającym korzystanie z literatury zawodowej, wydane przez komisję NOT lub SNT bądź komisje resortowe i jednostki organizacyjne upoważnione do nauki języków obcych (np. lektoraty na wyższych uczelniach). Egzamin polega na tym, że w przeciągu dwóch godzin należy przetłumaczyć na język polski jedną stronę specjalistycznego tekstu formatu A4 (30 wierszy, 60 znaków w wierszu) napisanego w dowolnym języku obcym. Wolno korzystać ze słownika.

W chwili obecnej przy Ośrodku Doskonalenia Kadr SIMP we Wrocławiu działa już komisja, która za odpłatnością przeprowadza egzaminy i wydaje zaświadczania.

Następnym dokumentem powinno być świadectwo ukończenia jednej z form doskonalenia zawodowego, którym może być studium podyplomowe lub studium samokształcenia kierowanego związane z tematem specjalizacji. Ponieważ nie każdy inżynier miał możliwość ukończenia studium podyplomowego stworzono, jak do tej pory tylko dla członków SIMP, możliwość ubiegania się o specjalizację, bez ukończenia studium pod warunkiem, że wnioskodawca wygłosi przed Komisją SIMP wykład, w którym wykaże się wiedzą z zakresu specjalizacji. Z obowiązku szkolenia podyplomowego zwolnieni są również zweryfikowani wykładowcy SIMP, którzy aktualnie prowadzą wykłady na poziomie wyższym.

Po zgromadzeniu tych dokumentów inżynier, który posiada minimum 5 lat pracy zawodowej składa do Zespołu Kwalifikacyjnego w zakładzie lub przy Zarządzie Oddziału Wojewódzkiego SIMP wniosek o nadanie stopnia w jednej z wybranych specjalizacji zawodowych. Nazewnictwo specjalizacji i numeracja znajdują się obecnie w opracowaniu ZORPOT-u. Koledzy, którzy występują o nadanie specjalizacji po raz pierwszy, mogą wnioskować o nadanie I-go stopnia specjalizacji, natomiast ci, którzy posiadają już I-szy stopień specjalizacji, mogą wnioskować o nadanie II-go stopnia. Do wniosku opracowanego wg jednolitego wzoru (zał. nr 1 do uchwały nr 13 NOT z dn. 21 listopada 1983 r.) należy załączyć:

- kopię karty osiągnięć zawodowych (wzór zał. nr 2 do uchwały NOT nr 13 z dn. 24.11.83 r.),
- potwierdzenie kierownika zakładu pracy na karcie osiągnięć,
- autoreferat omawiający wybrane z przedstawionych osiągnięć,
- zaświadczenie o ukończeniu jednej z form doskonalenia zawodowego lub wniosek o zwolnienie z obowiązku ukończenia studium podyplomowego, winne się jednak z koniecznością wygłoszenia wykładu specjalistycznego przed komisją SIMP,
- zaświadczenie o znajomości języka w stopniu umożliwiającym korzystanie z literatury. Na drugi stopień wymagane są zaświadczenia o znajomości dwóch języków,
- przebieg pracy zawodowej,
- ankietę personalną,
- inne dokumenty mające wpływ na ocenę dorobku kandydata (uprawnienie zawodowe, uzyskane dyplomy i wyróżnienia).

(dokończenie na str. 3)

Zespół kwalifikacyjny liczący minimum 21 osób, których powinni być wybitni fachowcy posiadający stopień i tytuły naukowe, stopnie specjalizacji zawodowej i uprawnienia rzeczoznawców NOT, zobowiązany jest do zapoznania się w przeciągu 30 dni z wnioskiem oraz do wyznaczenia recenzentów spośród specjalistów wnioskowanej dziedziny. Recenzentem może być osoba znana w środowisku zawodowym, która posiada:

Specjalizacja zawodowa inżynierów

Jak zdobyć specjalizację?

(dokończenie ze str. 2)

- stopień lub tytuł naukowy albo stanowisko do centa,
 - I lub II stopień specjalizacji,
 - ważne uprawnienia rzeczoznawcy SNT,
 - istotny dorobek w twórczości technicznej.
- Zespół kwalifikacyjny powinien uzyskać opinię od dwóch recenzentów o osiągnięciach kandydata, następnie powinien przeprowadzić prezentację dorobku kandydata i podjąć uchwałę w sprawie poparcia wniosku o nadanie specjalizacji lub jego oddalenia. Na prezentację dorobku zawodowego składają się:
- autograf kandydata o wybranych osiągnięciach,
 - opinie recenzentów,
 - opinie macierzystego Koła SIMP, dotycząca postawy społecznej inżyniera, etyki zawodowej, udziału w pracy społecznej koła.
- Prezentację przeprowadza się na otwartym posiedzeniu zespołu. Ma to na celu:
- przedstawienie do publicznej oceny środowiska osiągnięć twórczych,
 - wywołanie dyskusji merytorycznej,
 - upowszechnienie rozwiązań technicznych.

Po zakończeniu prezentacji zespół w drodze tajnego głosowania podejmuje uchwałę w sprawie poparcia lub odrzucenia wniosku. Protokół głosowania zawierający wyniki tajnego głosowania stanowi załącznik do aktu postępowania specjalizacyjnego. W przypadku negatywnej decyzji zespołu, wnioskodawca ma prawo odwołać się do komisji przy ZG SIMP. W zasadzie na etapie pracy zespołu kwalifikacyjnego powinny zostać rozstrzygnięte wszystkie merytoryczne zagadnienia związane z przyznaniem stopnia specjalizacyjnego. Dyskutowano również sprawę odpłatności za egzamin z języka i za recenzję. Zgodnie z Uchwałą 66 RM § 10 koszty te (około 10 tys. zł od kandydata) ponosi zakład, ponieważ uchwała zobowiązuje zakład do udzielania wszelkiego rodzaju pomocy inżynierom wnioskodawcom.

Zespół kwalifikacyjny przesyła następnie wniosek do komisji kwalifikacyjnej SIMP, która rozpatruje go ponownie, głównie pod kątem formalnym i wnioskuje do właściwego ministra o nadanie stopnia specjalizacji zawodowej. Uzyskanie I stopnia specjalizacji zawodowej daje prawo do pobierania dodatku specjalizacyjnego w wysokości 1500—3000 miesięcznie. Wysokość dodatku ustala dyrektor zakładu pracy. Za drugi stopień specjalizacji przysługuje dodatek w wysokości 3500—5000 złotych. Przyznany stopień specjalizacji nie ma ograniczeń czasowych, natomiast prawo do pobierania dodatku jest ważne przez 5 lat. Aby uzyskać przedłużenie prawa do pobierania dodatku specjalizacyjnego na następne 5 lat należy przed zespołem kwalifikacyjnym wykazać się nowymi osiągnięciami zawodowymi.

W środowisku technicznym poważnie zastrzeże-

nia budzi wysokość dodatku specjalizacyjnego. Kwota 1500—3000 zł jest to akurat tyle, ile w naszych warunkach może zarobić w ciągu jednego dnia pracownik niewykwalifikowany typu „pomocnik murarza”. Propozycją SIMP był 50 procentowy dodatek do pensji za I-szy stopień specjalizacji i 100 procentowy dodatek za drugi stopień specjalizacji. Niestety Rada Ministrów postanowiła inaczej. W tej sytuacji nie pozostaje nic innego jak pogodzić się z obecną wysokością do-

datku i rozpocząć starania o specjalizację zawodową, ponieważ stanowić ona będzie jeden z wielu elementów podnoszenia rangi zawodu inżyniera, o którą tak mocnym głosem upomiał się XX Kongres Techników Polskich.

Z początkiem 1984 r. rozesłane będą do Kół Zakładowych wykonawcze przepisy SIMP na temat specjalizacji zawodowej, które formalnie usankcjonują działalność w tym zakresie. Aby specjalizacja zawodowa stała się sprawą realną dla każdego z nas, musimy uzyskać pomoc od macierzystego Koła SIMP i od dyrekcji zakładu.

- Działalność Koła i zakładu powinna doprowadzić do:
- zaktualizowania składu zespołu kwalifikacyjnego w liczbie 20 członków plus przewodniczący,
 - zlecenia do Ośrodka Doskonalenia Kadr SIMP we Wrocławiu przeprowadzenia egzaminów z języków: rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego. Dla zmniejszenia kosztów egzaminu można to zrobić wspólnie z ZEM-em i SFUP-em,
 - uzyskanie z Ośrodka Doskonalenia Kadr przy ZG SIMP wykazu studiów samokształcenia kierowanego i wykazu Studiów Poddyplomowych oraz uzyskanie skierowań na takie studia. Zakład powinien być zainteresowany szczególnie studiami samokształcenia kierowanego ponieważ mogą być one prowadzone w formie konkretnego opracowania inżynierskiego dla zakładu pracy pod kierunkiem jednostki naukowo-badawczej. Polegałoby to na tym, że pracownik FWS (uczeń) otrzymuje do opracowania konkretny temat z zakładu np. „Opracowanie konstrukcji kontenera 1AA open-top” i pod kierunkiem naukowca (mistrz) uwzględniając najnowszą wiedzę techniczną, realizuje to zadanie.

- rozpropagowanie za pośrednictwem „Wagonowca” wykazu specjalizacji zawodowych oraz listy recenzentów,
- powołanie w SIMP-ie osoby, która pełniąc funkcję sekretarza prowadzić będzie wszelkie formalności związane z uzyskaniem specjalizacji zawodowych,
- rozpropagowanie w działach technicznych zasad uzyskiwania specjalizacji zawodowej i podjęcie działalności przez kierowników i głównych specjalistów w celu zachęcenia konstruktorów i technologów do zdobywania specjalizacji zawodowej i ukierunkowanie pracy pod kątem uzyskiwania osiągnięć zawodowych.

Omawiając zagadnienia związane ze specjalizacją należy nadmienić, że trwają aktualnie prace nad opracowaniem specjalizacji zawodowych techników. Aktualnie w naszym zakładzie tylko dwóch kolegów naszego stowarzyszenia posiada stopień specjalizacji zawodowej. Jak dla tak znanego w kraju zakładu jest to naprawdę bardzo mało. Ambicją zarówno Zakładowego Koła SIMP jak i dyrekcji, a przede wszystkim naszą ambicją powinno być jak najszybsze otwarcie dalszych przewodów specjalizacyjnych.

A. Siemiński

ROŚNIE RANGA ZWIĄZKU

(dokończenie ze str. 2)

nego coś jednak zrobił, czy nawet bezpośrednio pomógł, a takich pracowników w zakładzie mamy sporo. W obecnej sytuacji społeczno-politycznej jest wiele spraw do załatwienia w kraju jak również i na naszym zakładowym podwórku. Problemów się nie boimy i podejmujemy się ich rozwiązywania. Za każdym dniem rośnie ranga związku, ale żeby ten związek był mocny i mógł stawiać żądania wobec kierownictwa zakładu musi być nas więcej, musimy mieć oparcie w większej niż dotąd części załogi. Musimy być naprawdę mocni, a siła związku bierze się zarówno z jego uprawnień, programu działania, metod i środków działania jak i z jego liczebności.

Rok 1984, to rok, w którym spotkamy się znów z wieloma problemami. Będziemy walczyć o godność robotnika, o stworzenie właściwych warunków pracy, właściwe jej opłacanie. Mimo, że rok się dopiero rozpoczyna, nasz związek ma już na swoim koncie kilka sukcesów. Z inicjatywy Zarządu Związku i przy jego zdecydowanej postawie wobec kierownictwa przedsiębiorstwa, wprowadzono zmianę regulaminu przyznawania premii motywacyjnej za pracę w wolne soboty, wskutek czego pracownicy działów TM, TN, TE, TB, HM i DKJ oraz suwnicowe z TP, którzy pracują w wolne soboty, gdyż ich praca jest niezbędną do utrzymania produkcji, otrzymują premie motywacyjne w wysokości od 100 do 400 zł, a

więc podobnie jak pracownicy bezpośrednio produkcyjni. Do regulaminu premiowania za efektywne przeprowadzenie nominalnego czasu pracy, w stosunku do pracowników akordowych i dniówki pośredniej i bezpośredniej wprowadzono również zmianę, która umożliwiła odpracowanie zwolnienia lekarskiego do 5 dni. Oznacza to, że pracownik, który posiada zwolnienie lekarskie w ilości nie przekraczającej 5 dni i nie chce stracić dodatku 1500 zł, może te dni odpracować. Następną zdobyczą wywalczoną przez związek dla pracowników jest złagodzenie warunków przyznawania nagrody za przyrost eksportu. Wreszcie, po tak długim oczekiwaniu nastąpi wypłata nagrody eksportowej. Regulamin nagradzania przewidywał, że pracownik, który w IV kw. 1983 opuścił z powodu choroby więcej niż 10 dni, był pozbawiony nagrody, pomimo że nagrodę wypracował i uczciwie pracował cały rok 1983. Związek zawodowy nie zgodził się z takim stanowiskiem. W wyniku dokonanej zmiany pracownik, który przepracował cały IV kw. 1982 r. i I półr. 1983 tj. okres, którego nagroda dotyczy i nadal pracuje w fabryce, a w IV kw. 1983 r. chorował dłużej niż 10 dni może nagrodę otrzymać, jeżeli komisja wydziałowa uzna, że praca tego pracownika nie budziła zastrzeżeń.

Jak z tego wynika związek zawodowy jest potrzebny nie tylko dla jego członków, ale dla całej załogi.

Kolejnym zagadnieniem, któ-

rym się zajmiemy będzie opracowanie regulaminu świadczeń społecznych z zakładowego funduszu socjalnego. Sprawy wspomog, wczasów to sprawy bardzo ważne dla załogi. Bardzo ważną w naszym przekonaniu sprawą są sprawy związane z produkcją i placami. Musimy bezwzględnie przywrócić się grupom pracowników o najniższych zarobkach. Dotyczy to w szczególności pracowników dniówkowych, gdzie zarobki w 6, 7 czy 8-mej grupie nie wytrzymują konfrontacji z obecnymi kosztami utrzymania.

Problemów czekających na rozwiązanie jest wiele. Rozwiązywać je może tylko związek silny. Słaby związek, związek o małej ilości członków nie będzie jednak przedstawiał żadnej sily. Na to, co się nam udało wywalczyć do tej pory sił nam starczyło, ale nie wiem czy starczy nam sił na dalsze załatwianie spraw przy tej liczebności związku. Ze słabym związkiem partner nie będzie się liczył, z mocnym związkiem liczyć się będzie musiał.

Poparcie całej załogi dla naszych poczynań dotychczasowych i tych, które będziemy podejmować w przyszłości, by robotnik za swoją pracę otrzymał to co się mu należy — to alut, z którym każdy będzie musiał się liczyć i poważnie go potraktować. Liczymy na to, że ta część załogi, która jest jeszcze bierna i niezdecydowana, która stoi na boku licząc na to, że ktoś to zrobi za nich, przemysli spokojnie i rozsądnie te sprawy, zastanowi się nad nimi i wyciągnie z tego wnioski. Za nas nikt tego nie zrobi, jeżeli nie zrobimy tego sami.

Zbigniew Mazurkiewicz

WZOROWAĆ SIĘ NA DOBRYCH PRZYKŁADACH

(dokończenie ze str. 1)

dotąd i w kresla, ławy i stoły. Straszą ściany, zaciekaający sufit i rury kanalizacyjne niczym nie osłonięte. Jednym słowem surowy przemysłowy realizm. Nic więc dziwnego, że wygląd tych pomieszczeń nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek estetyką. Najbardziej wymownym przykładem na poparcie tej tezy, obok śniadalni głównej jest wygląd śniadalni w budynku TN.

Nasza delegacja wróciła z wyprawy pełną zapalą i inicjatyw. Niektórzy mistrzowie nie chcą zwlekać i już z dnia na dzień, chcą się zabrać do pracy. Swoim zapałem chcą zarazić swoich pracowników, co do czego jestem przekonany, że im się to uda. Najpierw oczywiście plastyk zakładowy Jerzy Wojewoda opracuje z właściwą jemu wyobraźnią odpowiedni projekt wnętrza. Materiałów do upiększenia pomieszczeń socjalnych w zakładzie nie powinno zabraknąć, jak rękawic i rąk, które pomalują te pomieszczenia i wykonają dekoracje. Możliwości upiększenia czy chociażby nadania tym pomieszczeniom estetycznego wyrazu są bardzo duże. Widzieli to nasi mistrzowie w Myszkowie. Wrażenia z Myśłalu nie pozwalają im obecnie patrzeć spokojnie na toporny w sumie wygląd naszych wnętrz socjalnych. Pozostaje tylko być optymistą i oczekiwać, że ten dzisiejszy zapal zamieni się w czyn.

fm

Krótko

Wysłużył się przez ponad 10 lat nasz autokar Dubrawa, jedyny zresztą tego typu w kraju. Remonty kosztują coraz drożej, przy czym ciągle się zmniejsza szansa bezawaryjnej jazdy. Zapada więc decyzja o sprzedaży autokaru w formie przetargu. Autokar w cenie wywoławczej ok. 1,7 mln zł nie znalazł jednak amatora. Chyba więc autokar ten będzie nam służył dalej. Oby bez niespodzianek na szosie.

☆

Codziennie przed godziną 14-tą (5—10 minut) przed portiernią od strony zakładu formuje się nielegalna manifestacja pracowników usiłujących opuścić zakład po zakończonej, nieco za wcześnie pracy. Czekają jednak niezmiennie bezkompromisowa postawa pracowników Straży Przemysłowej, którzy mają dobrze wyregulowane zegarki.

☆

Polepszyły się ostatnio warunki dojazdu do pracy i powrotu do domu po tejże pracy. Sprawili to niewątpliwie bardzo pojemne Ikarusy zabierające około 170 pasażerów. Nigdy nie jest jednak tak dobrze, aby nie mogło być lepiej. Pracownicy zamieszkujejący rejon miasta obsługiwani przez autobus linii nr 1 narzekają bowiem, że autobus ten niestety przyjeżdża od czasu do czasu do zakładu później niż powinien. Skutkiem tego pracownicy niestety się spóźniają, co w jednym z działów dokumentowane jest kropką w laście obecności.

☆

Niby jest lepiej, a jednak każda dostawa towaru do kiosku spożywczego wywołuje w zakładzie coś na kształt złotu gwiazdzistego. System informacyjny okazuje się być w tym przypadku bardzo sprawnym. Przedmiotem pożądanym kupujących są najczęściej tak prozaiczne ale ważne artykuły jak cukierki, ciastka i od wielkiego święta herbata. A swoją drogą dziwna sprawa. Jesteśmy mocarstwem w produkcji cukru, reforma w rozkwiecie, a cukru i cukierków jak na lekarstwo. Nie jest nam sądzone dobre wita.

☆

392,5 tys. zł przeznaczono w r. 1983 z funduszu socjalnego na pomoc materialną dla pracowników, emerytów i rencistów. Z pomocy tej skorzystało 43 pracowników, 51 emerytów i rencistów oraz 8 osób samotnie wychowujących dzieci.

☆

Na paczki ze słodyczami dla dzieci w wieku do 15 lat wydano 370 tys. zł. W imprezach kryjących się pod nazwą „choinki noworocznej” uczęstniczyło 1170 dzieci.

Horoskop

(dalszy ciąg ze str. 2)

RAK (22.VI—22.VII)

ONA — Będziesz szczęśliwa, jeśli zrozumiesz, że w życiu seksualnym — chcąc wygrać najwięcej — trzeba umieć dawać i tracić. Seks prawdziwy, pełny, wymaga u ciebie stanu zmienionej świadomości, transu, w którym normalne myślenie i kontrola ustąpią zapomnieniu, poddaniu się lubieżnemu żywiołowi. Chcesz górować, dominować we wszystkim. Ta tendencja jest w stałej sprzeczności z seksem. Dążyć będziesz do własnej satysfakcji, będąc znakomitą partnerką dla tego, który przedkłada erotykę nad uczucie.

ON — Jesteś świadomy swojej wartości. Czymkolwiek się zajmiesz, musisz być najlepszy. Sądzisz, że to kobiety będą się o ciebie upiegać. Twoja pewność siebie staje się już nie tyle wybujała, co ślepa. Możesz się przeliczyć. Pojęcie wierności jest dla ciebie wytartym frazesem. Twoja żona korzysta z przywilejów „królowej”, ale twoim ideałem jest system kontaktów z kobietami młodymi, pięknymi, dobrze zadbanymi, które mają być gotowe na każde zawołanie swojego pana.

LEW (23.VII—22.VIII)

ONA — Będą bawiły cię zabiegi mężczyzny, spostrzeżesz swoją atrakcyjność, da ci to satysfakcję nie tylko ambicjonalną. Nie odczujesz silnego pożądanego, lubisz erotyczne przygody, łatwo osiągasz satysfakcję. Sprawy erotyczne nie przysilają ci jednak innych przyziemnych spraw. Rodzina, dom i praca liczą się u ciebie na równi ze sprawami erotycznymi. Wielu mężczyzn rozczarujesz i zniechęcisz swoją niedostępnością. Zaczynasz się nimi bawić, nie rozumiejąc sensu tej gry. Będzie to raczej sztuka dla sztuki.

ON — Jesteś typem playboya w krajowym wydaniu. Twoje zachowanie przypomina postępowanie kierowcy „malucha”, starającego się za wszelką cenę wyprzedzić na drodze wszystkie inne prawdziwe samochody. Czujesz potrzebę udowodnienia sobie, na co cię stać, dlatego będziesz usiłować z miernym raczej skutkiem prowadzić intensywne życie erotyczne. Zdecydowanie przecenisz techniczną stronę współżycia i nie będzie cię stać na głębsze przeżycia emocjonalne — ty chorobliwy zarozumiałce.

PANNA (23.VIII—22.IX)

ONA — Szczęśliwy, ten kto cię pokocha z wzajemnością. Trudno o kogoś lepszego i piękniejszego. Uwierbiasz seks, twoja gotowość nie będzie zależna od kalendarza, miejsca, okoliczności. Zupełnie jak u znanego poety w jego pięknym lirycznym wierszu. Pragniesz bliskości, ciepła, dotyku. Swoją przynależność i oddanie zaakcentujesz nie tylko słowem, gestami i pieszczotami. Potrafisz być jednocześnie wspaniałą kochanką, żoną, matką, kumplem, gospodynią. Seks będzie dla ciebie zawsze świeży, gotowa jesteś na każdą ekstrawagancję i eksperyment, ze swoim słubnym oczywiście.

ON — Skłonny jesteś do przesadnej adoracji i przeceniania partnerki. Pamiętaj, że kobieta jest tylko kobietą, której natura jest również ulonna. Spokój, delikatność, entuzjazm — to jest to, co kobiecie podoba się w tobie najbardziej. W pełni świadomy swych erotycznych możliwości, będziesz wspaniałym kochankiem, przynajmniej tak będzie ci się zdawać i jednocześnie oddającym mężem. Zdrada małżeńska przyjdzie późno, raczej z ciekawości, niż z potrzeby serca, ale przekonasz się, że życie erotyczne nie ma ograniczeń wiekowych. Przeżyte chwile utrwalają się na zawsze zarówno w twojej jak i partnerki pamięci.

WAGA (23.IX—23.X)

ONA — Większość twojego życia wypełniają sukcesy towarzyskie i podobne sercowe, w miarę upływu lat na korzyść tych pierwszych. Małżeństwo twoje z tych powodów nieraz

(dokończenie na str. 4)

Myśli nieuczesane

Pijani zwycięstwem popadają w nałóg
 Nie sztuka strzelać do celu, gdy cel jest.

Do siebie nie strzela się ze słowych naboi
 Krew jest płynną — rzekł — jakże nie ma być przelewana

Racjonalizacja

Więcej wniosków mniejsze efekty

200 wniosków racjonalizatorskich zgłosili nasi pracownicy w r. 1983. Większość z nich, bo 113 zastosowano w produkcji. Mimo większej niż w poprzednim roku ilości zgłoszonych projektów, efekty uzyskane w r. 1983 były niższe niż w r. 1982 i wyniosły ok. 12 mln zł. Dla przypomnienia podać należy, że w r. 1982 efekty z racjonalizacji wyniosły 17,5 mln zł. Rok ten był zresztą szczytowym jeśli chodzi o wartość efektów licząc je w kwocie bezwzględnej.

Autorami tych 200 wniosków było w sumie 118 pracowników, przy czym w wielu przypadkach twórcami jednego projektu było kilku pracowników. Wśród racjonalizatorów jest zaledwie 26 robotników i 3 kobiety. Młodzież do lat 30 również nie popisała się twórczym myśleniem i złożyła zaledwie 16 wniosków.

Najbardziej płodnymi racjonalizatorami w r. 1983 okazali się: inż. Wojciech Kuszal autor 19 projektów, Adam Gretkierewicz, autor 17 projektów, Andrzej Kłos (15 projektów), Walerian Buczma (10 projektów) i Tadeusz Stadnicki (10 projektów).

Najbardziej wartościowe pod względem efektów okazały się projekty racjonalizatorskie zgłoszone przez Stefana Adamusa, realizacja jego projektu winna przynieść efekty o wartości ok. 360 tys. zł oraz Andrzeja Koba i Zygmunta Kalinowskiego, których projekt wyeliminuje import o wartości 350 tys. zł.



Rys. A. Dyka (Z. Raf.)

MIECZYSLAW JASEK

Noworoczna pocztówka

Smerliwa Bystrzyca płynie mostami przystaje, gada wycelowana wiatrem w gęstwinie
 noworoczna ballada

Sny dobre niech się sprawdzą zię na straty marne dla Was, dla Was mile Panie od Fabryki po Drukarnię

Jak kamyki po kamykach morza, gór wszelkie żywioły niech obejmie Was muzyka zabiegane, domowe anioły

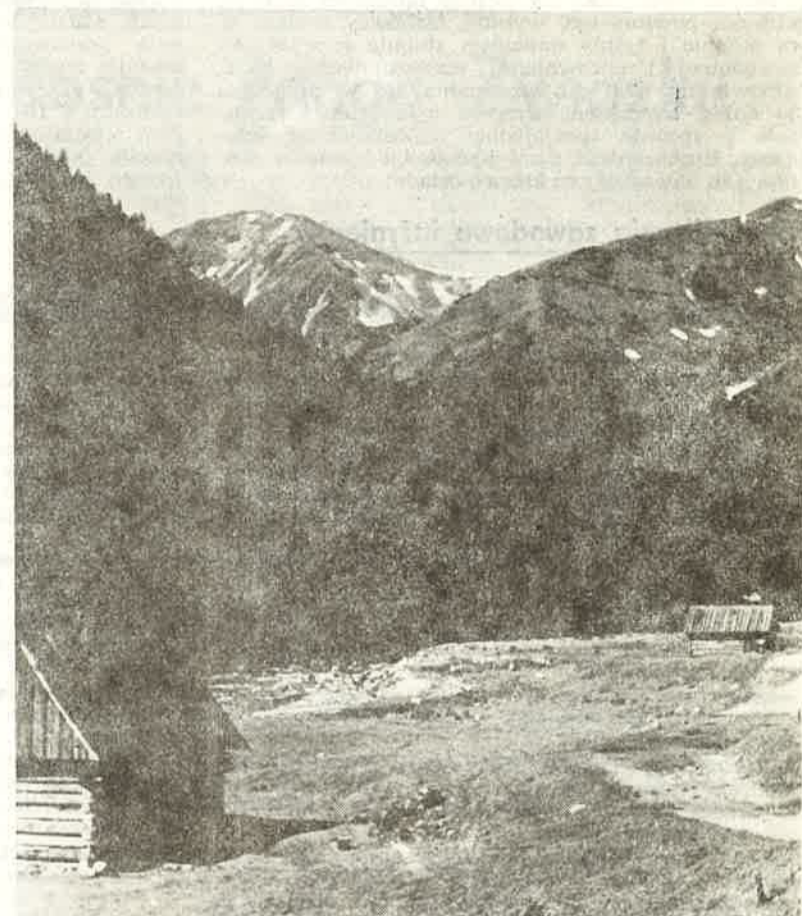
Czas mknie niczym charty i przelewa leśne miody w kryształowe równe kwarty zdrowia wszelkiej pomyślności W roku 1984.

AUTOR SZOPKI DO UJAWNienia SIĘ

Po przedsięwzięciu krąży tekst szopki noworocznej anonimowego autora, który ponoc z polotem i do-wcipem kresli wizerunek charakterystyki swoich bohaterów, pikstujących kluczowe stanowiska w przedsiębiorstwie. Szopka jest podobno lepsza od telewizyjnej, szkoda tylko, że dociera wyłącznie do wybranych, zaufanych i mających dojeścia. Może następną szopkę autor kaskawie udostępni dla wszystkich pracowników na łamach gazety. Szkoda, żeby taki talent miał taki mały odbiór.

NIETYPOWA ZIMA

Zima (ta śnieżna) w bieżącym roku kalendarzowym jak na razie wypadła w poniedziałek 23 stycznia i trwała zaledwie kilka godzin. Narciarze są niepokieszeni. Zimowe szaleństwa trzeba będzie chyba odłożyć do... wiosny. Równie niepokieszeni są działkowicze — działki lakną wilgoci, a tej na razie nie ma.



Jeszcze raz Tatry

Horoskop intymny

(dokończenie ze str. 2 i 3)

bydnie wystawione na próbę, więc uważaj, żeby właśnie teraz z twójgo powodu nie doszło do rozdziału od łoża i stołu. Dążysz wyłącznie do własnego szczęścia i miłosnej satysfakcji, często traktując partnera instrumentalnie. W grze miłosnej będziesz szczególnie agresywna, przejawiająca inicjatywę, „prowadzącą”. Będziesz miała takiego partnera na jakiego zasługujesz. Jeśli zawiedziesz się, rozczarujesz w dziedzinie seksualnej, całą energię skierujesz na pracę zawodową i społeczną. Zakład będzie więc miał z ciebie pożytek, podobnie jak organizacje, które wybierzesz.

ON — Pojęcie wierności nie ma dla ciebie większego sensu. Kobiety traktujesz jako istoty mniej wartościowe od siebie. To chyba jakiś kompleks, że wciąż jesteś nastawiony do nich wrogo. Życie erotyczne zapowiada ci się jak na twoje warunki i zapatrywania w miarę bogato, jednak czynności i doznania fizyczne wezmą górę nad psychiką. Kobiety będziesz starał się bez powodzenia podporządkować sobie. Byłoby lepiej dla ciebie gdybyś zrozumiał naturę kobiety i starał się do wykorzystania dla wzajemnej satysfakcji. Zastanów się głębiej nad sensem życia. Nie pozbawione są raeci twierdzenia, że w końcu jedyny sens życia to miłość.

SKORPION (24.X—22.XI)

ONA — Masz największy temperament seksualny w całym Zodiaku. Postaraj się jeszcze tylko rozłuszczać, że jesteś spod tego znaku. Kochasz seks. Swoje rozległe potrzeby zaspokoisz bez żadnych ograniczeń. Całe szczęście, że miłość nie jest objęta reglamentacją. Seks fascynować cię będzie jako przedmiot i jako działalność, stanie się w twoim życiu celem samym w sobie. Jesteś dumna ze swojego ciała i wdzięków. Twój temperament nie osłabnie do późnej starości, tylko kogo wtedy to będzie interesować? Twoje stosunki pozamałżeńskie wynikną z niepomahowanej żądzy i potrzeby nowych wrażeń. Twoje przgyody nie naruszają istniejących więzów małżeńskich.

ON — Boisz się dominacji kobiety i jej przewagi. Twoja osobowość ostro będzie kontrastować z tradycyjnym seksualizmem w ramach obojga pici. Swój wolny czas przede wszystkim poświęcisz przyjaściolom — mężczy-

znom. Od czasu do czasu będziesz starał się zrobić odmiannę. Przyjdzie jeszcze czas, że wrócisz na drogę cnoty, odkryjesz atrakcyjność kobiet i brak teje atrakcyjności u swoich przyjacieli.

STRZELEC (23.XI—21.XII)

ONA — Przeważającą część emocji przeznaczysz partnerowi, z którym zwiążesz się tak silnie, że te więzy zacząną mu przeszkadzać. Zacziesz go zdradzać własną miłością, nie dasz mu chwili wytchnienia, a że jego możliwości nie będą w stanie zaspokoić twoich potrzeb, więc należy domysleć się finału. Jeśli twój partner na dłużej okaze się mężczyzną o słabym temperamencie czeka cię rozwód i nerwica. Seks w twoim wydaniu jest wspaniałym misterium. Dla dobra obojga partnerów należy go jednak racjonalnie dawkować, aby nie wpaść w przesyt. Jesteś niewyczerpana w swoich możliwościach erotycznych. Można zaryzykować twierdzenie, że jeden partner to za mało.

ON — Możesz być najwspanialszym i szczerym kochankiem. Gdy spotkasz kobietę, jej młodość, piękność, czar i urok, nie widzisz już nic ponad to. Życie będziesz chwilą. Nie przestrzegasz planów, harmonogramów, terminów, za wyjątkiem randek oczywiście. Lubisz dobre trunki własnej produkcji, muzykę, a towarzystwa dotrzymujesz do późnych godzin nocnych lub wczesnych rannych. Życie erotyczne prowadzi będziesz intensywne i skomplikowane. Jesteś w stanie zaangażować się co najmniej z dwoma kobietami. Jeśli jednak pomylisz swoje harmonogramy, to będziesz miał za swoje.

KOZIOROZEC (22.X—20.I)

ONA — Nie potrafisz oddzielać seksu od miłości. Zakochasz się w swym partnerze lub podejmiesz stosunki z kimś, kogo pokochasz. Ten ścisły związek zahamuje drogę do szczęścia. Jesteś bardzo seksowna i bardzo uczuciowa zarazem. Zanim zdolasz zrozumieć siebie, zakochasz się na zabój, myśląc, że jest to jedyna miłość w twoim życiu. Stworzona do gwałtownych namiętności, jesteś zaboreza i zardrosna. Osiągniesz szczyty rozkoszy, znane tylko niewielu wybranym.

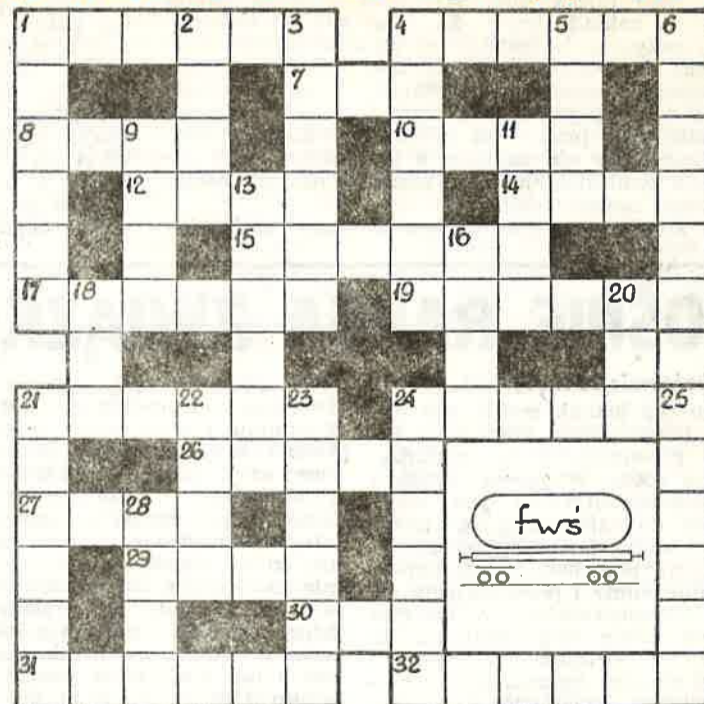
ON — Seks jest dla ciebie najwyższą wartością. Cenisz rozkosz fizyczną, jednak pragniesz czegoś więcej. Osiągniesz to tylko w sytuacjach, gdy pogrążysz się w przeżyciu aż do utraty własnej świadomości. Pozwoli ci to przeżyć uniesienia znane tylko bardzo nielicznym. Zaangażujesz się emocjonalnie z jedną partnerką, co wykluczy zajmowanie się innymi.

Kalendarzowa omyłka

Co bardziej uważni czytelnicy dostrzegli zapewne błąd w notatce umieszczonej na stronie 3 poprzedniego numeru gazety dotyczącej układu dni wolnych i dni pracy na przełomie lat 1984/1985. Otóż, jak wszystkim wiadomo po poniedziałku następuje zwykle wtorek, a nie niedziela. Taki błąd zakradł się właśnie do

notatki, gdzie czarno na białym jest napisane, że po sylwestrowym dniu 31 grudnia, który wypadnie w poniedziałek noworoczny dzień 1 stycznia 1985 r., ma rzekomo wypaść w niedzielę. Kalendarz i kolejność dni w tygodniu na razie nie ulega zmianie.

KRZYŻÓWKA



Znaczenie wyrazów

POZIOMO: 1) robotnik pracujący przy montażu i naprawie maszyn, 4) buddyjska świątynia 7) okres w dziejach świata. 8) coś nietykalne, zakazane, 10) część silnika samochodowego, 12) imię męskie, 14) jednostka monetarna Iranu, 15) popularna nazwa FWS, 17) wyciąg spirytusowy z kwiatów rumianku, 19) ludowa nazwa lilii złotogłów, 21) typ radz. sztucznych satelitów telekomunik. 24) imię żeńskie, 26) jacht, 27) siarkowy, solny, 29) przedmiot do wygrania na loterii, 30) owad, 31) głoska różniąca się od innej głoski tylko cechą fonetyczną, nie funkcją, 32) olbrzym.

PIONOWO: 1) narzędzie ogrodnicze, 2) praca, wysiłek, fatyga, 3) flisak odpowiedzialny za transport tratow, 4) obchód chronionego terenu 5) drapieżniki z rodziny delfinów, 6) różanecznik, 9) duży port nad M. Kaspijskim, 11) drwal budujący tratwy i spławiający je rzeką, 13) uszkodzenie urzędzenia technicznego, 16) rzeka wpływająca z jez. Ładoga, 18) to

co jest ocenione jako niepomyślne, niesprawiedliwe, 20) czerwony solenizant, 21) wzorzysta tkanina jedwabna, 22) jest Kłodzka, Łużycka, 23) zmywacz lakierów, 24) obóz dla jeńców wojskowych, 25) tekst zacytujący się od nowego wiersza, 28) popularna fryzura.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do Działu Organizacyjno-Prawnego w terminie 7 dni od ukazania się gazety.

Rozwiązanie krzyżówki z grudniowego numeru gazety

Poziomo: pomnik, skopek, wek, test, Ural, kadr, teno, otucha, gitara, zakąca, parada, otioda, galar, tona, Otto, naj, niania, ambona.

Pionowo: pstrąg, nuta, kwarta, skurcz, pole, Katona, skat, atak, dorada, hart, Ina, ład, patron, agat, Aldona, erozja, alkowa, noga.

Nazwiska osób, które wylosowały nagrody książkowe za rozwiązanie krzyżówki w numeach 93—94 podamy w nume 96.

„WAGONOWIEC” miesięcznik Fabryki Wagonów „Świdnica” w Świdnicy ul. Strzełńska 35. Redaguje kolegium. Numer zamknięto 26.01.1984. Druk: Dolnośląskie Zakłady Graficzne, Zakł. Nr 4, Rynek 31 58-100 Świdnica Śl., zam. 2712-1-4-097 1500 1 84 Z-20